

Stracisz pracę i pieniądze jeśli wspierasz Konwój Wolności

17 lutego 2022

Minister bezpieczeństwa publicznego Marco Mendicino ostrzegł w środę, że osoby dołączające do protestu w Ottawie ryzykują powiązanie z „niebezpieczną działalnością przestępczą”.



Na początku tygodnia rząd federalny powołał się na ustawę o sytuacjach nadzwyczajnych po raz pierwszy od czasu jej uchwalenia w 1988 roku. W środę policja zaczęła rozdawać protestującym w śródmieściu zawiadomienia, że „muszą natychmiast opuścić teren”. Chociaż blokady na przejściach granicznych w Ontario, Manitobie, Albercie i Kolumbii Brytyjskiej zostały w dużej mierze usunięte, część Ottawy pozostaje zablokowana. „Dla tych, którzy mogą myśleć o przyjeździe do Ottawy w ten weekend – nie rób tego” – powiedział Mendicino. „W najlepszym razie mieszkańcy miasta dali jasno do zrozumienia, że to nie jest odpowiednia pora. A w najgorszym możesz związać się z niebezpieczną działalnością przestępczą”.

Minister bezpieczeństwa publicznego Marco Mendicino stwierdził w środę, że istnieją powiązania między osobami aresztowanymi pod poważnymi zarzutami kryminalnymi w Coutts w Albercie, a przywódcami protestu w Ottawie, ale kiedy zapytano go o charakter tych powiązań, nie potrafił podać konkretnej odpowiedzi. „Kilka osób w Coutts ma silne powiązania ze skrajnie prawicową organizacją, której przywódcy są w Ottawie”, powiedział Mendicino na konferencji prasowej 16 lutego w Ottawie wraz z ministrem sprawiedliwości Davidem Lamettim i ministrem gotowości na wypadek sytuacji kryzysowych

Billem Blairem. „Mówimy o grupie, która jest zorganizowana, sprytna, kompetentna i kierowana przez ekstremistyczną ideologię, w której „odwołują się do przemocy”. Jest to całkowicie sprzeczne z naszymi demokratycznymi wartościami”.

Naciskany przez dziennikarzy na temat charakteru grupy w Coutts i rzekomych powiązań z Ottawą, Mendicino odpowiedział, że te pytania powinny być skierowane do organów ścigania. „Wszystko, co mogę ci powiedzieć, to to, że to, co widzimy, to bardzo podobny wzór postępowania” – powiedział Mendicino. „Oznaki ideologii i motywacje ludzi, którzy działają w różnych częściach kraju – którzy próbują zagrozić naszym granicom, którzy burzą codzienne życie w naszych społecznościach – posługują się podobną retoryką i formułują podobne wezwania”.



Naciskany dalej Mendicino nie rozwinął tematu rzekomych powiązań, ale zamiast tego powtórzył swoje poprzednie stwierdzenie, że podobna retoryka była używana przez te grupy. „Myślę, że wzór, który tu widzimy, wynika z retoryki stosowanej nie tylko w Coutts, nie tylko w Ottawie, ale w całym kraju” – powiedział. „Myślę, że można to bardzo wyraźnie zaobserwować w podobnych przekazach tych, którzy aktywnie uczestniczą w blokadach. Tak więc to jednolite i skoncentrowane przesłanie jest niepokojące i myślę, że rzuca światło na motywacje ideologiczne tych, którzy są gotowi wyjść poza zwykłe, no wiecie, demonstracje i wkroczyć w inne zachowania, które byłyby nielegalne” – powiedział Mendicino. Zapytany, czy to jest wniosek organów ścigania, czy jego własny, Mendicino powiedział: „To z pewnością, jak sądzę, wniosek wielu osób i Kanadyjczyków, którzy przyglądają się mediom społecznościowym, i jest to niezwykle niepokojące”.

RMCP aresztowało 11 osób przy blokadzie granicznej Coutts 14 lutego i wykonało nakaz przeszukania, konfiskując pewną liczbę broni palnej, amunicji i sprzętu taktycznego. Policja powiedziała, że grupa „podobno miała gotowość do użycia siły

przeciwko policji w przypadku jakichkolwiek prób przerwania blokady". Blokadę Coutts, która trwała dwa tygodnie, zakończyła się po ogłoszeniu przez RCMP aresztowań, a protestujący zdecydowali się pokojowo odjechać do domów, aby uniknąć powiązania z oskarżonymi. Blokadę w innych prowincjach również dobiegły końca, a RCMP ogłosiła 16 lutego, że protestujący blokujący granicę w Emerson w Manitobie wyprowadzają się. Blokadę w Windsor i Surrey w Kolumbii Brytyjskiej również ustały na początku tego tygodnia.

<https://www.youtube.com/watch?v=IBz2cLX-NMM>

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom w Ottawie wydało w środę oświadczenie wzywające rodziców na demonstracji do podjęcia alternatywnych ustaleń dotyczących opieki „jeśli nie będą w stanie opiekować się swoimi dziećmi w wyniku potencjalnej akcji policyjnej”. „CASO ma mandat do ochrony dziecka, gdy jego rodzic nie jest w stanie wykonywać swoich praw do opieki nad dzieckiem, a rodzic nie zapewnił odpowiedniej opieki” – czytamy w oświadczeniu. „Jeśli rodzice i dzieci zostaną rozdzieleni po wysiłkach policji zmierzających do zakończenia demonstracji w centrum miasta, CASO będzie pracować nad jak najszybszym zjednoczeniem rodzin”. Policja z Ottawy precyzuje to, mówiąc, że ustawa o nagłych wypadkach „pozwala na regulację lub zakaz podróżowania do, z lub w określonym obszarze. Oznacza to, że każdy, kto przyjeżdża do Ottawy w celu dołączenia do trwającej demonstracji, łamie prawo”.

Organizatorzy Konwoju Wolności w Ottawie zapewniali wielokrotnie, że ich protest jest pokojowy. „Pozostaniemy spokojni, ale pozostaniemy na Wzgórzu Parlamentarnym, dopóki nakazy nie zostaną definitywnie zakończone” – powiedziała organizatorka Freedom Convoy, Tamara Lich na konferencji prasowej 14 lutego.

Dyrektor ds. komunikacji w jednym z resortów Ontario, straciła pracę po tym, jak została powiązana z darowizną w wysokości 100 dolarów na wsparcie konwoju blokującego ulice Ottawy.

Marion Isabeau-Ringuette jest jednym z kilku pracowników rządowych i współpracowników poddanych kontroli po tym, jak ich nazwiska lub dane osobowe zostały odnalezione na listach darczyńców amerykańskiej witryny crowdfundingowej GiveSendGo. Rzeczniczka premiera Ontario Douga Forda, Ivana Yelich, poinformowała, że Isabeau-Ringuette nie pracuje już dla rządu Ontario” – powiedział Yelich. „Nie komentujemy dalej, ponieważ jest to kwestia kadrowa”. Isabeau-Ringuette jeszcze w niedzielę pracowała jako w biurze kontaktów medialnych Prokuratora Generalnego Ontario, który nadzoruje policję i inne organy ścigania w Ontario. Darowizna w wysokości 100 dolarów została wymieniona jako anonimowa w serwisie GiveSendGo, ale w parze dokumentów, które wyciekły w jednym wierszu jest napisane „MR” z adresem e-mail zawierającym imię Isabeau-Ringuette.

GiveSendGo twierdzi, że żadne informacje o kartach kredytowych nie zostały ujawnione i żadne pieniądze nie zostały skradzione po tym, jak jego strona internetowa, gdzie zbierano pieniądze na Konwój Wolności, została zhakowana, a nazwiska ofiarodawców zostały upublicznione. GiveSendGo zamknęła swoją witrynę internetową po wykryciu włamania 13 lutego i twierdzi, że przeprowadziła audyty bezpieczeństwa przed powrotem do Internetu. Ta chrześcijańska witryna crowdfundingowa poinformowała też, że morale pracowników pozostaje wysokie: „Jesteśmy na wojnie. Nie spodziewaliśmy się, że będzie to łatwe. Nie wzbudza to w nas strachu, przeciwnie, pokazuje wyraźnie, że nie możemy się wycofać”.



Tymczasem strona internetowa „Distributed Denial of Secrets” (DDoSecrets), na której znajdują się zhakowane materiały, opublikowała 15 lutego kolejną partię nielegalnie uzyskanych informacji. Najnowsza partia informacji o darczyńcach, zatytułowana „GiveSendGo 4.0” została opublikowana 15 lutego i składała się z 5 GB plików zawierających informacje o

darczyńcach z kampanii „Adopt A Trucker”. W czerwcu 2020 r. dokument Departamentu Bezpieczeństwa Wewnętrznego Stanów Zjednoczonych określił DDoSecret „kryminalną grupą hakerów” po tym, jak jego operacja hakerska uderzyła w federalne, stanowe i lokalne bazy danych organów ścigania, co, jak przypuszczali urzędnicy, wspierało ogólnokrajowe protesty po śmierci George’a Floyd’a.

Ponad 8 milionów dolarów zostało zebranych na GiveSendGo w związku z trwającym protestem kierowców ciężarówek przeciwko nakazom i restrykcjom związanym z COVID-19 w Ottawie. Konwój, który rozpoczął się jako protest przeciwko obowiązkowym szczepieniom kierowców ciężarówek transgranicznych, rozrósł się do większego ruchu, który cieszy się poparciem tych, którzy chcą zakończenia restrykcyjnych środków antypandemicznych.

Kwestia finansowania Freedom Convoy była źródłem napięcia po tym, jak władze skutecznie nacisnęły na poprzednią platformę GoFundMe, aby anulować zbiórkę pieniędzy na konwój. Organizatorzy przerwali się następnie na GiveSendGo. Sąd w Ontario na wniosek rządu premiera Douga Forda orzekł później o zamrożeniu funduszy przeznaczonych dla protestujących. GiveSendGo poinformowała jednak, że nie podlega jurysdykcji sądu Ontario.

TD Bank 12 lutego poinformował, że zamroził dwa konta bankowe, na których zgromadzono łącznie ponad 1,4 miliona dolarów depozytów, aby wesprzeć protesty kierowane przez kierowców ciężarówek. Tymczasem minister finansów Chrystia Freeland, powołując się na ustawę kryzysową w związku z trwającymi protestami, ogłosiła 14 lutego, że rząd federalny włączy platformy crowdfundingowe i dostawców usług cyberwalutowych, do systemu przeciwdziałania praniu pieniędzy i finansowaniu terroryzmu. Zmiany te obejmują wszystkie formy transakcji, w tym aktywa cyfrowe, takie jak kryptowaluty.

Korzystając z uprawnień przyznanych na mocy ustawy o

sytuacjach nadzwyczajnych, rząd federalny nakazał bankom i innym instytucjom finansowym zaprzestania prowadzenia interesów z ludźmi związanymi z Konwojem Wolności w stolicy kraju. Zgodnie z przepisami instytucje finansowe są zobowiązane do monitorowania i wstrzymywania wszystkich transakcji przekazujących pieniądze demonstrantom – środek mający na celu odcięcie finansowania dobrze finansowanego protestu. Nowa dyrektywa rządu, zwana „nakazem nadzwyczajnych środków ekonomicznych”, wykracza poza poproszenie banków o zaprzestanie przekazywania funduszy organizatorom. Rząd chce, aby banki całkowicie zaprzestały prowadzenia interesów z niektórymi ludźmi. Nakaz mówi, że banki i inne podmioty finansowe (takie jak kasy kredytowe, spółdzielcze, firmy pożyczkowe, trusty i platformy kryptowalutowe) muszą przestać „świadczyć wszelkie usługi finansowe i zerwać powiązania” z osobami związanymi z protestami – posunięcie, które spowoduje zamrożenie rachunków, pieniędzy i anulowanie kart kredytowych.

Rząd nakazuje również firmom ubezpieczeniowym zawieszenie polis na pojazdy, które biorą udział w nielegalnym „zgromadzeniu publicznym”. Te instytucje finansowe nie mogą obsługiwać gotówki, udzielać pożyczek, przedłużać kredytu hipotecznego ani, bardziej ogólnie, ułatwiać „każdej transakcji” „wskazanej osobie”, gdy obowiązuje ustawa o sytuacjach nadzwyczajnych.

Przepisy definiują „wskazaną osobę”, która może zostać odcięta od usług finansowych, jako osobę, która „bezpośrednio lub pośrednio” uczestniczy w „zgromadzeniu publicznym, co do którego można racjonalnie oczekiwać, że doprowadzi do naruszenia pokoju” lub osobę zaangażowaną w „poważnej ingerencji w handel” lub „infrastrukturze krytycznej”.

Banki są również zobowiązane do „bezzwłocznego ujawnienia” „istnienia majątku będącego w ich posiadaniu lub kontroli” lub „wszelkich informacji o transakcji lub proponowanej transakcji” związanych ze „wskazaną osobą” zarówno do RCMP, jak i kanadyjskiej Służby Wywiadu i Bezpieczeństwa (CSIS). „Te

uprawnienia już obowiązują i są wykorzystywane” – powiedział minister bezpieczeństwa publicznego Marco Mendicino. „To niezwykle ważne, abyśmy podążali za pieniędzmi”.



Pojawiają się pytania o to, jak szeroko ta polityka będzie stosowana – czy na przykład tysiące darczyńców na kampanie GoFundMe i GiveSendGo zbierające fundusze na rzecz tego wolnościowego ruchu są również uważane za „osoby wskazane” zgodnie z tymi rozporządzeniami. Definicja „osoby wskazanej” w rozporządzeniu obejmuje również osoby, które „dostarczają środki w celu ułatwienia lub udziału w jakimkolwiek zgromadzeniu”. Wysoki rangą urzędnik państwowy, rozmawiając z dziennikarzami podczas technicznego briefingu na temat ustawy o sytuacjach nadzwyczajnych, powiedział, że środki te mają na celu przerwanie „kluczowych źródeł finansowania”.

Ustawa o nagłych wypadkach i związane z nią przepisy obowiązują tylko przez 30 dni; okres ten mógłby ulec skróceniu, gdyby premier Justin Trudeau i jego gabinet odwołali go lub jeśli parlament po głosowaniu skrócił go. Ale wysoki rangą urzędnik państwowy powiedział, że mogą też być długoterminowe konsekwencje. „W większości wypadków instytucje finansowe mogą same decydować, z kim prowadzą interesy i mogą zdecydować się na zaprzestanie oferowania usług finansowych” – powiedział urzędnik.

Mark Blumberg jest prawnikiem w Blumberg Segal LLP, uważa, że chociaż ustawa o sytuacjach nadzwyczajnych daje bankom ograniczone w czasie uprawnienia, instytucje te „mogą po prostu zdecydować się na zamknięcie konta danej osoby”, ponieważ może to być „ogromne ryzyko” dla banków obsługujących tych klientów w przyszłości. Jak odbywać się może proces „debankingu”? Zgodnie z przepisami banki mają „obowiązek ustalenia”, kto spośród ich klientów jest uważany za „osobę wskazaną”, której należy odmówić świadczenia usług finansowych. Przepisy stanowią, że do banków należy „ciągłe

ustalanie, czy posiadają lub kontrolują własność, która jest własnością, jest w posiadaniu lub pod kontrolą wyznaczonej osoby lub w jej imieniu". Banki będą współpracować z organami ścigania, aby zdecydować, kto powinien zostać pozbawiony usług bankowych.

Wysoki rangą urzędnik państwowy powiedział, że „informacje będą przepływać tam i z powrotem” między RCMP a Centrum Analiz Finansowych i Raportów Kanady (FINTRAC), rządową jednostką wywiadu finansowego. Policja może gromadzić nazwiska i numery rejestracyjne samochodów osób biorących udział w proteście lub nielegalnym zgromadzeniu i udostępniać te informacje FINTRAC, powiedział urzędnik.

Rzecznik Canadian Bankers Association, grupy branżowej, która reprezentuje 60 krajowych i zagranicznych banków, powiedział, że jego członkowie będą „przestrzegać wszystkich obowiązujących przepisów i regulacji”, ale nie przewiduje zbyt dużych zakłóceń. „Wszyscy dostawcy usług finansowych, w tym banki, objęci federalną ustawą o sytuacjach nadzwyczajnych, będą musieli sumiennie wdrożyć wymagane środki, określone przez rząd w odpowiednim zarządzeniu nadzwyczajnych rozporządzeń ekonomicznych, które nie mają wpływu na zdecydowaną większość klientów” – powiedział rzecznik. „Krótkoterminowe zamrożenie lub przejęcie funduszy związanych z konwojem prawdopodobnie nie będzie miało natychmiastowego wpływu” – powiedziała Jessica Davis prezes Insight Threat Intelligence i była analityk strategiczny CSIS, powiedziała, że te środki prawdopodobnie wywrą „dużą presję finansową” na osoby organizujące ten protest.

Mając zawieszony dostęp do kont bankowych, kart kredytowych i innych instrumentów finansowych, protestujący nie będą mogli płacić za rachunki za hotel i paliwo oraz koszty związane z ulicznymi zabawami (sic!) i innymi działaniami. Ponieważ organizatorzy protestu publicznie informowali o swoim udziale w mediach społecznościowych, „banki nie będą miały trudności ze zidentyfikowaniem kim są ci ludzie” – dodała Davis.

„Płacenie rachunków, płacenie czynszu i wszelkiego rodzaju codzienne transakcje finansowe mogą zostać wstrzymane dla ludzi, którzy są częścią ruchu protestacyjnego” – powiedziała. Mogą również wystąpić pewne „niezamierzone konsekwencje” zamrożenia kont, takie jak zawieszenie alimentów, powiedział Davis. „Będzie dla nich bardzo trudne”. Chociaż te środki mogą pomóc w rozbiciu protestu, Davis przyznaje, że mogą również „zradyzalizować” grupę, która już jest zaniepokojona nadużyciami rządu. „To jeszcze bardziej umocni ich sposób myślenia” – powiedziała.

Banki otrzymały tymczasem immunitet prawny w przypadku sporów o to, czy komuś należało odmówić świadczenia usług finansowych i mogą podejmować te środki bez obawy narażania się na proces.

Tymczasem państwowa telewizja CBC przegląda zhakowane informacje z portalu GiveSendGo i kontaktuje się z Kanadyjczykami, którzy przekazali datki na Konwój Wolności „zapraszając na wywiad”.



Premierzy Alberty i Saskatchewan wraz z 16 gubernatorami stanów USA podpisali list, w którym wzywają rządy federalne obu krajów do natychmiastowego wycofania obowiązku szczepienia dla transgranicznych kierowców ciężarówek. Sygnatariusze listu wezwali premiera Kanady Justina Trudeau i prezydenta USA Joe Bidena do natychmiastowego przywrócenia poprzednich zwolnień ze szczepień i kwarantanny. „Rozumiemy kluczowe znaczenie szczepionek w walce z COVID-19 i nadal zachęcamy kwalifikujące się osoby do szczepienia. Jesteśmy jednak głęboko zaniepokojeni, że zniesienie tych zwolnień miało wyraźnie negatywny wpływ na łańcuch dostaw w Ameryce Północnej, koszty życia i dostęp do podstawowych produktów dla ludzi w obu naszych krajach” – czytamy w liście podpisanym 16 lutego.

Premier Alberty Jason Kenney powiedział 16 lutego w poście na „Twitterze”, że obowiązek szczepień jest „złym teatrem zdrowia

publicznego" i że „musi zniknąć”. Premier Saskatchewan Scott Moe dodał na „Twitterze”, że Ameryka Północna już boryka się z ograniczeniami w łańcuchu dostaw i środki te „wywrą znaczną presję” na rodziny kanadyjskie i amerykańskie.

Uwagi Moe odzwierciedlają te zawarte w liście, w którym stwierdzono, że czas decyzji o zaprzestaniu stosowania szczepionek i zwolnień z kwarantanny dla kierowców ciężarówek „nie mógł być gorszy”, ponieważ Ameryka Północna już teraz boryka się z poważnymi ograniczeniami w łańcuchu dostaw. „Te ograniczenia, w połączeniu z rosnącą inflacją, nakładają znaczne obciążenia na mieszkańców Kanady i Stanów Zjednoczonych” – czytamy w liście. „Ponadto stowarzyszenia transportowe poinformowały nas, że brak zwolnień zmusi tysiące kierowców do opuszczenia branży transportowej, która już teraz boryka się ze znacznym niedoborem siły roboczej. Usunięcie tych zwolnień jest ostatecznie niepotrzebne i nie możemy sobie pozwolić na utratę kolejnych kierowców ciężarówek, którzy przewożą żywność i inne niezbędne towary przez granicę”.

8 lutego Saskatchewan ogłosił plany zniesienia wszystkich nakazów szczepień przeciwko COVID-19 14 lutego, a zasady maskowania wygasną do końca miesiąca. Alberta zakończyła również swój mandat na szczepionki 8 lutego, znosząc od 1 marca większość innych ograniczeń dotyczących zdrowia publicznego, w tym obowiązek maskowania. Wspólny list pojawia się po tym, jak Trudeau 14 lutego powołał się na ustawę o sytuacjach nadzwyczajnych, aby zająć się trwającymi protestami w Ottawie przeciwko mandatom rządu federalnego na COVID-19. Ustawa daje władzom dodatkowe uprawnienia, takie jak zapewnienie narzędzi prawnych do odcięcia finansowania protestującym lub zamrożenie kont firmowych firm, których ciężarówki są używane do wszelkich blokad i pozbawienie ich ubezpieczenia.

Większość kanadyjskich premierów – Alberty, Manitoby, Saskatchewan, Quebecu, Nowej Szkocji, Nowego Brunszwiku i Wyspy Księcia Edwarda – stwierdziła, że decyzja rządu

federalnego o powołaniu się na ustawę o sytuacjach nadzwyczajnych jest nieuzasadniona.

Źródło: Goniec.net [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#) [\[4\]](#) [\[5\]](#) [\[6\]](#)

Kompilacja 6 wiadomości: WolneMedia.net